

=====

Seria: Profesorki Super-Babki
Odcinek: początkowy
Podseria: chemia i fizyka

Dedykuję mojej Babci i Jej Siostrze:
Helenie Ważny z. d. Niessner oraz Marie Niessner (CK-nauczycielki)
Stanisław Zawiślak

Δ∇∅nυ∞€ε≅#≤≥⊕⊗⊙⊘⊛Δ∇∅nυ∞€ε≅#≤≥⊕⊗⊙⊘⊛Δ∇∅∞€ε≅#≤≥⊕⊗⊙⊘⊛

Polecane/Omawiane:

A. Film „Maria Curie”¹

B. Książka « Uczzone siostry »²

Δ∇∅nυ∞€ε≅#≤≥⊕⊗⊙⊘⊛Δ∇∅nυ∞€ε≅#≤≥⊕⊗⊙⊘⊛Δ∇∅∞€ε≅#≤≥⊕⊗⊙⊘⊛

Rozpoczyna się seria 250 odcinków/esejów zawierających recenzje książek o wybitnych kobietach związanych z nauką. Czasami polecana jest jedna książka, czasami kilka. Generalnie będą to książki papierowe, a w wyjątkowych sytuacjach dostępne on-line. Generalnie książki wybrane do serii omawiają sylwetki wybitnych naukowczyń lub pań nagrodzonych godnością akademicką „Doctor Honoris Causa”. Zatem eseista zaprasza do czytania – recenzji, a potem oryginałów.

W marcu 2017 roku na ekranach kin w całej Polsce pojawił się film pt. „Maria Curie”. Eseista miał okazję zobaczyć go na festiwalu CAMERIMAGE w Bydgoszczy w listopadzie 2016³. Po filmie było spotkanie z aktorkami Paniami: Karoliną Gruszką oraz Izabellą Kuną grającymi w filmie – odpowiednio – Marię i Bronisławę Skłodowskie. W spotkaniu uczestniczył także Przedstawiciel Polskich Producentów, a prowadził je dziennikarz polskich mediów z Chicago (USA).

Warto obejrzeć ten film, opowiada o czasie gdy Maria już pracuje w Paryżu nad wyodrębnieniem radu. Pracują razem z Piotrem Curie – Jej mężem. Dostają Nagrodę Nobla. Piotr ginie pod kołami tramwaju konnego w Paryżu. Maria jest samotna. Opiekę

¹ <http://www.filmweb.pl/film/Maria+Sk%C5%82odowska-Curie-2016-739462>

² Natacha Henry: Uczzone siostry. Rodzinna historia Marii i Broni Skłodowskich, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2016.

³ <http://www.camerimage.pl/pl/Konkurs-Glowny-1-Marie-Curie.html>

=====

oferuje jej kolega uczelniasty profesor Paul Langevin. Profesor Langevin jest żonaty, ma dzieci. Nawiązuje się romans Marii z Paulem.

Trochę wydawało się to szalone i podejrzanе, że scenarzyści wybrali ten okres życia Marii do pokazania go w filmie. Skoro pieniądze były „niemieckie” oraz „belgijskie”, a także „francuskie” i dopiero na końcu „polskie” – to czy Maria może być uczciwie pokazana? /..... tak sobie pomyślał eseista/. To były obawy przed wejściem na salę Bydgoskiej Opery Nova przed rozpoczęciem projekcji. Reżyserką jest Francuska [Marie Noelle](#)⁴ - oprócz ukończenia akademii filmowej ma też studia uniwersyteckie z zakresu nauk ścisłych.

Wydaje się jednak, że Maria Curie nie jest pokazana w złym świetle, a wybór tego okresu Jej życia do pokazania to tzw. „chłit marketingowy”, aby wywołać sensację, ścignąć ludzi do kin w wielu krajach i zarobić.

Reżyseria jest perfekcyjna, zdjęcia i scenografia wspaniałe (prawie jak u Wajdy), stroje z epoki dobrane, gadzety laboratoryjne i domowe wydają się z dziewiętnastego i początku dwudziestego wieku. Widz przenosi się w przeszłość i zostaje wciągnięty w wir akcji całkowicie.

Pewna scena: Maria z domownikami nakrywającą stół w ogrodzie - przypomina to do złudzenia obraz jednego z impresjonistów.

Okazuje się, że małżeństwo Paula właściwie już wcześniej się rozpadało z powodu tzw. niedopasowania charakterów. W filmie pokazano jednak akcję dziennikarza francuskiego, który na zlecenie wydawcy chce pokazać Marię jako podłą, czy wręcz rozpustnicę. Zostają wykradzione listy miłosne z ich sekretnego mieszkania. Artykuły prasowe wywołują skandal o zasięgu międzynarodowym. Akademia Szwedzka akurat przyznała Jej drugą Nagrodę Nobla. Rozważane jest jej odebranie. Wysłannik Komitetu Noblowskiego przyjeżdża, aby namówić Marię do dobrowolnej rezygnacji z nagrody. Maria nie daje się zastraszyć i jedzie do Szwecji po nagrodę!

Film ma wiele innych wątków. Jak napisano powyżej – warto go zobaczyć.

Na spotkaniu Pani **Karolina Gruszka** powiedziała, że uważa to dokonanie za „rolę swojego życia”. Pani **Izabella Kuna**, też mówiła o swojej roli. Niestety – ani Scenarzyści, ani Reżyserka nie dali Jej pograć - tak ocenia to eseista.

Pani Izabella Kuna na spotkaniu zaproponowała, aby nakręcono film o Broni Dłuskiej (z.d. Skłodowskiej), ‘niby dlatego’, aby też zagrać główną super-rolę (żarcik!!), ale też ze względu na to iż taki film musi powstać bo postać siostry Marii Curie zasługuje na

⁴ <http://www.imdb.com/name/nm0633925/>

=====

takie uhonorowanie. Skoro nie podjął w ogóle wątku Polski Producent – to podejrzewam dlatego iż nie będzie zagranicznego współ-finansowania. Samo Ministerstwo Kultury powinno natychmiast podjąć się finansowania takiego projektu, ale czy tak będzie?

Biografia siostry Marii Curie będzie omówiona w jednym z dalszych odcinków serii. Ich kolejność jest przypadkowa.

Książka polecana na tytuł „Uczone siostry” jest nowatorską, bo równocześnie omawia losy dwóch Pań z domu Skłodowskich. A siostra Marii jakoś mniej jest znana. Bronisława Dłuska była lekarzem, **także absolwentką Sorbony** oraz dr nauk medycznych – stopień zdobyła także na Sorbonie!!! Wydaje się, że siostry jednak „przezięły” ze swoimi osiągnięciami – było tego za dużo i dla Niemców i dla Belgów i dla Francuzów. Dlatego nie ma o tym (historii Broni) w filmie ani jednej wzmianki! Nie wiadomo skąd Polska siostra wzięła się w Paryżu, choć o Polskich korzeniach Marii też mówi się mało. Ale jest scena - gdy seksistowsko - Maria nie dostaje nominacji do Francuskiej Akademii Nauk i wtedy wspomina się, że nie tylko jest kobietą, ale i z pochodzenia Polką (czyży elementy rasizmu??).

Castingi do filmu były prowadzone po angielsku oraz francusku (z Reżyserką), aby łatwo się pracowało międzynarodowej ekipie oraz samej Reżyserce. Nawet z sali padło pytanie o podkładaniu głosu, Aktorki mogły poczuć się urażone. Dodatkowo Pani Gruszka dodała, że w domu mówi po rosyjsku, bo Jej mężem jest rosyjski reżyser⁵. Gra też epizodyczną rolę Daniel Olbrychski, który znany jest ze znajomości francuskiego. Niech już każdy (kto chce) na własną rękę wyklika życie prywatne Pani Gruszki – ja wygooglałem.

Na rynku księgarskim jest wiele książek o Marii Curie-Skłodowskiej. Na przykład, znana jest powszechnie ta autorstwa Jej córki. Autorkę polecanej książki Natachę Henry – porównać można do Barbary Wachowicz – uwielbia i podziwia Ona bohaterki, o których pisze. Czyta się zatem lekko i przyjemnie. Zamiast Bronisława używa imienia Bronia – jest to naprawdę urocze.

Książka zaczyna się sensacyjnie – str. 10 – Warszaw 1884: zawarcie ‘paktu’ między siostrami. Pakt polega na tym, że Bronia jedzie do Paryża na studia, a 16-letnia Maria zaczyna pracę prywatnej nauczycielki, aby utrzymać siebie i siostrę. Po usamodzielnieniu się Broni, nastąpi odwrócenie sytuacji!

⁵ Eseiata był na jego sztuce w Ceskich Budejowicach – po czesku granej, oczywiście.

=====

Autorka książki stawia także nowatorską tezę, że zakończenie pierwszego związku uczuciowego Marii było nie tylko z powodu braku zgody rodziców Wybranego na ślub, na męża - ale świadomej decyzji Marii, która zrozumiała, że nie będzie mogła w tradycyjnym na ówczesne czasy małżeństwie zrealizować swoich naukowych dążeń (str. 32)! Mężczyzną tym był Kazimierz Żorawski⁶ – późniejszy profesor matematyki w Warszawie, Lwowie i Krakowie, dziadek Andrzeja Żórawskiego – konstruktora, współautora m.in. katowickiego **Spodka**, Hali Oliwii w Gdańsku. Przedwojenny minister. Może jednak Kazimierz nie proponował by małżeństwa w dawnym XIX wiecznym stylu?

Ciekawostki z książki – pierwsze kobiety na studiach medycznych w Paryżu – str. 27 – 1870 Angielka Elizabeth Garrett, Francuska Madeleine Bres. Augusta Klumpe (USA) – w 1886 została pierwszą internistką. Liczby studentek medycyny na Sorbonie w Paryżu: 4-1868, 37-1880, 114-1887. W 1887 na 114 Pań – głównie z zagranicy – **Polek było 21**, Rosjanek – 11, Angielek – 8, Amerykanka – 1 itd.

Maria Skłodowska uczyła się języków obcych od dzieciństwa: rosyjskiego, francuskiego, ale także niemieckiego i angielskiego. Angielski nie był jedynym językiem nauki, zatem czytanie literatury naukowej było jeszcze bardziej wymagające niż dzisiaj. Maria zatem dorównywała kolegom, a nawet ich pewnie przewyższała dzięki znajomości rosyjskiego.

Cioteczny brat Marii (str. 39) **był asystentem Profesora Dymitra Mendelejewa** w Petersburgu, odkrywcy okresowości pierwiastków. Nie jest to powszechnie znana okoliczność. On to – Józef Boguski – przekazał Marii manifest Mendelejewa z 1869 roku iż należy spodziewać się odkrycia nowych pierwiastków. Jeśli nie ceniło się Rosji i jej osiągnąć to można było to zlekceważyć – ale nie Maria Skłodowska mimo, że Rosjanie byli zaborcami! Ponadto, pracowała jako guwernantka w rodzinie właścicieli cukrowni – przemysłowej (nowoczesnej na ówczesne czasy) cukrowni, która była wtedy cudem osiągnąć inżynierskich oraz chemicznych. Maria czytała książki chemiczne inżynierów pracujących w cukrowni. Józef z kolei – jako dyrektor Muzeum Rolnictwa w Warszawie - umożliwił Jej przeprowadzanie eksperymentów chemicznych w prawdziwych, dobrze wyposażonych laboratoriach. Zatem okazuje się że Jej sukces ma realne podstawy – pasja, marzenia, charakter, języki obce oraz ogromna wiedza chemiczna zdobyta amatorsko i jeszcze rodzina – Jej oraz Piotra Curie.

W 1903 roku obroniła pracę doktorską „Badanie ciał radioaktywnych”.

⁶ https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_%C5%BBorawski



Zdjęcie wykonane w sierpniu 2016 podczas Summer School on Enumerative and Algorithmic Combinatorics w Hagenbergu koło Linzu (Austria); Autor/Eseista z Panią Profesor (pierwsza z lewej) oraz doktorantkami z krajów Arabskich i Armenii

Recenzja to recenzja, książki streścić się nie da. Autorka wykonała tytaniczną pracę dotarcia do źródeł. Pisze pięknie i z pasją np. str. 193 „Po ich ślubie (Ireny i Frederica Joliot) Maria po raz pierwszy zaznała szczęścia bycia babcią...”. Urodzona wtedy Helen Joliot została żoną wnuka Profesora Langevina Michaela – co za historia!!!

Dłuscy zbudowali sanatorium przeciwgruźlicze w Zakopanem. Okazuje się, że część pieniędzy na ten cel przekazali Maria i Piotr z Nagrody Nobla.

W 1995 roku Maria Skłodowska-Curie została pierwszą kobietą pochowaną pod kopułą Panteonu w Paryżu w uznaniu jej zasług (razem z mężem Piotrem).

Kto nie zobaczy filmu i nie przeczyta wcześniej lub później tej książki, straci okazję być choć trochę mądrzejszym.

Eseista – Stan Zawiślak

Ps. W kolejnych odcinkach będą załączane zdjęcia – np. pomniki Marii Curie w odcinku o Jej siostrze.